




DOROTA GREGOROWICZ*

 <https://orcid.org/0000-0002-7443-7737>

BIOGRAFIA DYGRESYJNA

O KANONIKU WARMIŃSKIM I O METODZIE**

Abstract

A Digressive Biography:
On a Certain Canon of Warmia and Research Methods

In 2019, Wojciech Tygielski published a new book, the fruit of in-depth research on the relations between early modern Poland-Lithuania and Italy, and on the Italian settlement within the borders of the Commonwealth. The purpose of this discussion article is to present the biography of Giovanni Battista Jacobelli as an original narrative resulting from an unconventional methodological approach, and more broadly, as a significant example of contemporary biographical writing. Particular attention is paid to the numerous digressions that appear in the narrative, here considered a deliberate methodological procedure aimed at filling the gaps created by the relatively poor primary sources which constitute the basis of the research. Moreover, the relevance of the reviewed study from the point of view of the present day is raised, as the reviewed book prompts making comparisons between historical reality and modern-day experiences, and reflecting on the permanence of certain social phenomena. The discussion article also contains comments on the extensive source edition contained in the appendix to the reviewed book. The article challenges the author's approach to presenting the early modern Italian correspondence to the reader, and to the degree of required modernisation.

Keywords: emigration; Italy; royal court; Warmia; cathedral chapter; canons; source editing; biography; methodology

* Instytut Historii, Uniwersytet Śląski w Katowicach

 dorota.gregorowicz@us.edu.pl

** Wojciech TYGIELSKI, *Dylematy włoskiego emigranta. Giovanni Battista Jacobelli (1603–1679), śpiewak i kapelan nadworny, kanonik warmiński*, Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, Warszawa 2019, ss. 448, ISBN 978-83-66104-10-5.

Nadesłany 14.02.2021; Nadesłany po poprawkach 28.04.2021; Zaakceptowany 4.05.2021

Najnowsza praca Wojciecha Tygielskiego stanowi złożone i wielowymiarowe dzieło z zakresu nie tylko biografistyki i edytorstwa, lecz także, a może nawet przede wszystkim – warsztatu naukowego historyka. Już na początku lektury należy zwrócić uwagę na tytuł książki stanowiący przemyślany zestaw słów kluczowy, precyzyjnie sugerujących jej różnorodną treść. Praca dotyczy bowiem tak głównego bohatera tej (nietypowej) biografii – Giovanniego Battisty Jacobellego (1603–1679), jak i każdego innego zawierającego się w tytule słowa (dylematów, Italii, emigracji, muzyki, dworu, kanonii oraz Warmii, rozumianej jako obszar geograficzny).

Struktura książki jest złożona. Składa się z trzech zasadniczych części: obszernego metodologicznego wstępu (s. 9–38), części biograficznej dotyczącej postaci Jacobellego (ale w charakterze bardzo dygresyjnym) (s. 41–222) oraz dwujęzycznego aneksu źródłowego (s. 225–334). Wymienione elementy pracy wzajemnie się uzupełniają, a traktowanie ich osobno znacznie zubaża przekaz recenzowanej pozycji, tak więc jej właściwa ocena wymaga lektury kompletnej, z aneksem włącznie.

Wprowadzając czytelnika w poruszane zagadnienia, autor motywuje swoją decyzję, przedstawia *Impuls* (s. 9–16) prowadzący do podjęcia badanej tematyki, a także tłumaczy specyfikę materiału źródłowego, na którym przyszło mu pracować. Jest to przede wszystkim rodzinna korespondencja Jacobellego, pochodząca z przechowywanego w lacjańskiej miejscowości Casalvieri rodzinnego archiwum, wydana w aneksie źródłowym recenzowanej pracy, jak również akta kapituły warmińskiej. Tygielski malowniczo (w sposób dosłowny) otwiera swoją narrację, prezentując portret omawianej postaci Jacobellego, autorstwa gdańskiego malarza i akwaforcisty Daniela Schultza młodszego (1615–1683). Przedstawienie na płótnie przez portrecistę Jana Kazimierza Wazy zagadkowego jeszcze przecież na tym etapie lektury kanonika warmińskiego już na wstępie musi budzić zaciekawienie i zachętę do dalszego czytania¹.

We właściwej części wprowadzającej, trafnie zatytułowanej *Zamiast wstępu, czyli o realiach badawczych oraz o metodzie* (s. 19–30), autor proponuje czytelnikowi zwięzły podręcznik myślenia historycznego. Otwarcie pisze o trudnościach badawczych napotkanych w trakcie analizy wydawanej korespondencji Jacobellego. Tygielski odnosi się przede wszystkim do charakteru samej podstawy źródłowej, podkreślając niełatwy przekaz listów „językowo, i paleograficznie do zniesienia, choć treściowo nie pozbawionych ironii, sarkazmu, skrótów myślowych, biblijnych odniesień i cytatów, a także trudno czytelnych przysłów” (s. 16). Autor przedstawia ponadto ogólniejsze wątpliwości współ-

¹ Por. Jacek GAJEWSKI, *O kilku portretach Jana Kazimierza. Przyczynek do twórczości Daniela Schultza i ikonografii króla*, Biuletyn Historii Sztuki, t. 39: 1977, nr 1, s. 47–61; Bożena STEINBORN, *Malarz Daniel Schultz. Gdańszczanin w służbie królów polskich*, Warszawa 2004.

czesnego badacza, dość radykalnie uznając: „Stwierdzenie, że historia jest nauką, można uznać za dyskusyjne. Im częściej spotykam się z przedstawicielami nauk ścisłych i eksperymentalnych, tym więcej mam wątpliwości. Dowolny wybór wątków będących przedmiotem analizy oraz możliwość subiektywnego poświęcenia im nierównej uwagi, ewentualna duża sugestywność autorskiej argumentacji, mogąca przesądzić o jej skuteczności, dyskusyjność konsekwencji i implikacji konkretnych wydarzeń oraz procesów, a także zależności pomiędzy nimi, rozległy obszar domysłów, a nawet wnioskowanie *ex silentio* w przypadku braku adekwatnej dokumentacji – wszystko to oddala historiografię od badań eksperymentalnych” (s. 27). Przypomnijmy jednak, że metoda eksperymentalna w historii jako nauce już z założenia nie może mieć zastosowania, jeśli przyjmiemy, że eksperyment naukowy polega na czynnej modyfikacji zjawiska stanowiącego przedmiot badania. W przypadku nauki historycznej tego rodzaju ingerencja badawcza jest z przyczyn oczywistych niemożliwa. Nie zmienia to jednak faktu, że warsztat historyka dysponuje przecież szeregiem innych uznanych metod naukowych, co też, mimo tak pesymistycznego incipitu, nieco przekornie przyznaje w końcu również sam autor. Tygielski opowiada się wreszcie za tradycyjnym uznaniem historii za dyscyplinę naukową, popartą przecież rozbudowanym warszatem, a także swoistą „moralnością historyka”, zobowiązanego przecież, poprzez niepisany kodeks badacza, do zachowywania możliwego obiektywizmu i rzetelności w weryfikacji istniejących przekazów źródłowych i historiograficznych. Ostatecznie, według autora, „najważniejszą cechą historii, która przesądza o naukowym charakterze tej dyscypliny, jest dążenie do prawdy, połączone z brakiem doraźnego interesu w podejmowaniu tego wysiłku” (s. 27). Pozostaje jednak chłodna samoświadomość Tygielskiego, porównywalna do tej dzielonej już w XIX w. przez niemieckiego metodologa i starożytnika Gustava Droysena, według której „nawet najdogłębniejsze badania jedynie fragmentaryczny odbłask przeszłości potrafią uchwycić, a historia i nasza wiedza o niej różnią się jako ziemia i niebo”².

Konkluzję metodologicznej części pracy stanowi wstęp historiograficzny pt. *Postać, czyli co o portretowanym Włochu było do tej pory wiadomo* (s. 33–38). W tym miejscu autor zwięźle przedstawia ubóstwo istniejącej podstawy źródłowej, jak i dotychczasowej wiedzy na temat Jacobellego, podkreślając następnie trudności, jakich przysparza historykowi praca nad zamkniętym zbiorem dokumentów, takim właśnie jak badana korespondencja kanonika warmińskiego (s. 46).

² Cyt. za: Alf LÜDTKE, *Materialność, rozkosz władzy i urok powierzchni. O perspektywach historii codzienności*, [in:] *Historia społeczna, historia codzienności, mikrohistoria*, tł. Andrzej KOPACKI, Warszawa 1996, s. 95.

Część druga książki, czyli główny korpus narracji, stanowi wielostronną próbę nakreślenia biografii głównego bohatera pracy, wazowskiego dworzani-
na Giovanniego Battisty Jacobellego, który został następnie kanonikiem war-
mińskim. Składa się ona z czterech części.

Pierwsza z nich, zatytułowana *Konstruowanie biografii* (s. 41–80), przed-
stawia próbę odtworzenia wczesnych losów Jacobellego: jego młodości, powo-
dów i okoliczności przyjazdu do Rzeczypospolitej, relacji z pozostałą w Italii
rodziną, a także pobytu na królewskim dworze Wazów. Mimo że podstawa
źródłowa pracy rzeczywiście nie jest (szczególnie dla tej części książki) impo-
nująca, z pełną tego świadomością autor stara się ją optymalnie wykorzystać,
zwracając uwagę na detale analizowanych listów, takie jak np. tytułatura czy
forma podpisu. Budowanie narracji na podstawie pojawiających się w kore-
spondencji wzmianek i różnego rodzaju poszlak z pewnością musiało się oka-
zać nie lada wysiłkiem intelektualnym. Przy okazji, uzupełniając niejako luki
związane z charakterem materiału badawczego, Tygielski ucieka się do dygresji
i analizuje wiele interesujących wątków towarzyszących. Swoją uwagę poświę-
ca m.in. problemom komunikacyjnym i przepływowi korespondencji, histo-
rii muzyki na dworze Wazów, szerzej pojętej obecności Włochów w siedemna-
stowiecznej Rzeczypospolitej oraz różnym aspektom funkcjonowania kapituły
katedralnej (na przykładzie kapituły warmińskiej). Biografia na pierwszy rzut
oka mniej znaczącej postaci rzuca światło na sprawy „ważne”, a wciąż, z punktu
widzenia tradycyjnej historiografii, niedostatecznie zbadane: na ciągnącą się
przez lata wazowskich rządów sprawę tzw. sum neapolitańskich czy też na po-
litykę dworu w zakresie nominacji na beneficja kościelne. Tematy te stanowią
odbicie problemów pojawiających się następnie w aneksie źródłowym pracy.

Zupełnie odrębny charakter nosi kolejna, druga część biograficznej narra-
cji, pt. *W kapitule warmińskiej* (s. 83–156), w której – jak już słusznie zauwa-
żył w swojej recenzji Henryk Litwin – „Tygielski poza wspomnianą «rodzinną»
korespondencją Jacobellego wykorzystuje szeroko materiały z archiwum kapi-
tuły warmińskiej, które wydatnie poszerzają możliwości badawcze”³. W ana-
lizie funkcjonowania kapituły warmińskiej prezentuje się ponadto w całej
swojej krasie prozopograficzne zacięcie autora (s. 119)⁴. Zabieg przedstawi-
enia Jacobellego na tle warmińskiego środowiska kanoników się udał, z korzy-
ścią zarówno dla ubogacenia jego biografii, jak i dla interesującego ukazania
funkcjonowania kapituły jako grupy ludzkiej. Jest to ponadto zdecydowanie

³ Henryk LITWIN, [rec.] Wojciech TYGIELSKI, *Dylematy włoskiego emigranta. Giovanni Bat-
tista Jacobelli (1603–1679) śpiewak i kapelan nadworny, kanonik warmiński*, *Kwartalnik Histo-
ryczny*, R. 127: 2020, nr 4, s. 960.

⁴ Por. Wojciech TYGIELSKI, *Z Rzymu do Rzeczypospolitej. Studia z dziejów nuncjatury apo-
stolskiej w Polsce, XVI–XVII w.*, Warszawa 1992; idem, *Włosi w Polsce XVI–XVII wieku. Utracona
szansa na modernizację*, Warszawa 2005.

najlepiej udokumentowana źródłowo część pracy. Obecność w niej Jacobellego wreszcie staje się tu dla czytelnika bardziej „namacalna”, właśnie dzięki pojawieniu się możliwości skonfrontowania dwóch różnych typów źródeł, jakie miał tu do dyspozycji autor: korespondencji głównego bohatera oraz akt kapituły warmińskiej. Szczególnie ciekawy jest np. opis praktyki awansu, jak również przekazywania alodiów w gronie kapitulnym, a zaprezentowane przez Tygielskiego *case study* dotyczące Jacobellego stanowi ważny asumpt do podjęcia dalszych badań w tym zakresie (s. 134–141).

Kolejny, trzeci rozdział, zatytułowany *W świetle korespondencji* (s. 159–202), poświęcony jest specyfice wykorzystywanej przez autora bazy źródłowej i odnosi się w sposób bezpośredni do opublikowanego przezeń następnie aneksu. W korespondencji Jacobellego uderza ubogość treści opisowych. Nie dowiadujemy się z jego depesz zbyt wiele o życiu dworu, kulturze i klimacie Rzeczypospolitej czy też o wydarzeniach politycznych. Jak słusznie zauważa Tygielski, „najobszerniejszy i chyba najważniejszy, a w każdym razie bardzo interesujący wydaje się wątek osobisty, dotyczący przede wszystkim emigranckich motywacji Jacobellego, a także jego relacji z matką oraz z innymi przedstawicielami najbliższej rodziny”⁵. Szczególnie wyraźnie przedstawia się w tym kontekście centralność kwestii technicznych przepływu korespondencji, organizacji przekazów pieniężnych do Italii, przesyłki prezentów, a nawet własnych portretów. W krótkim liście nr 28 z 24 VII 1664 r. Jacobelli, po omówieniu tematów finansowych, pisze nawet do brata Vittoria: „Altro non ho che dirvi”, co autor parafrazuje słowami: „Chciałbym tylko jeszcze powiedzieć” (s. 318), ale co bardziej dosłownie mogłoby zabrzmieć: „Więcej nie mam ci już nic do powiedzenia”. Nasuwa się zatem niezawodnie pytanie, jak właściwie rysowała się ta specyficzna rodzinna relacja włoskiego emigranta, oparta na dość skomplikowanym systemie wzajemnych powinności? Dlaczego Jacobelli nie odczuwał potrzeby opisywania swoim bliskim tego, co mu się przydarzało w Rzeczypospolitej? Czy naprawdę w ciągu kilku miesięcy między jednym listem od brata a drugim nie działo się nic godnego przekazania? Czy Jacobelli z jakichś powodów nie chciał szerzej opowiadać o swoich losach? Może po prostu nie leżało to w kulturze i w konwencji epistolograficznej epoki? Na dziś pytania te pozostaną jednak prawdopodobnie bez odpowiedzi ze względu na zamknięty charakter zbioru źródłowego, a także z uwagi na trudności z uzupełnieniem go dokumentami innej proveniencji. Ciekawa byłaby jednak możliwość porównania charakteru korespondencji Jacobellego z podobnym zbiorem źródłowym

⁵ Wojciech TYGIELSKI, *Giovanni Battista Jacobelli, czyli „Włochów w Polsce” kolejna odsłona*, [in:] *Ars historiae – historia artis. Prace ofiarowane Profesorowi Andrzejowi Wyrobiszowi*, red. Ewa DUBAS-URWANOWICZ, Józef MAROSZEK, Białystok 2012, s. 139–149.

innego włoskiego emigranta o zbliżonej pozycji, o ile kiedykolwiek będziemy mieli podobny do dyspozycji badawczej.

Zamykający biograficzną narrację rozdział czwarty, zatytułowany *Emigranckie losy* (s. 205–222), to szczególnie cenna część pracy, przedstawiająca portret nowożytnego emigranta, który w oryginalny sposób udaje się zarysować autorowi. Z punktu widzenia konstruowania biografii niewątpliwym sukcesem Tygielskiego jest to, że stopniowo generuje on w swojej książce przekonujący portret psychologiczny opisywanej postaci. Zwracając uwagę na emocje i nastroje wyzierające z analizowanych listów, pisze o „emigranckim rozdrożeniu” (s. 149) Jacobellego, które rzeczywiście musiało istnieć i świadczyło o skutecznym wchłonięciu bohatera książki w lokalny kontekst: najpierw polsko-litewskiego dworu, a następnie kapituły warmińskiej. Tym ciekawiej prezentują się rozważania dotyczące wizji głównego bohatera na temat swojego ewentualnego powrotu do Italii⁶. Autor zauważa ich niespójność i niejednolitość, a także sugeruje, że „najwyraźniej zatem były inne powody, na czele których pojawia się obawa o to, jak nasz emigrant zostałby przyjęty w domu” (s. 138). Wydaje się, że Jacobelli bał się zarówno podróży, jak i samego przyjęcia na ojczyźnej ziemi i mimo tęsknoty za rodzinnym domem podświadomie i po ludzku szukał wymówek. Wskazuje to też na to, że w gruncie rzeczy było mu w Rzeczypospolitej po prostu dobrze. Należy podkreślić, że rozdział ten stanowi o aktualności poruszanych w książce kwestii, skłaniając do porównań ze współczesnością, a w związku z tym – do refleksji nad nieprzemijalnością pewnych zjawisk społecznych. Tak jak zostało zapowiedziane we wstępie, Tygielski faktycznie skoncentrował się na „formułowaniu nowych pytań badawczych oraz na odmiennej – bo odzwierciedlającej współczesną mentalność i współczesne dylematy – interpretacji przekazów dostępnych od dawna” (s. 20). Jak prawdziwą dla współczesnych środowisk emigranckich może być jedna z uwag autora, według której „czas nieubłagane robi swoje, pogłębiając poczucie niedoinformowania i alienacji” w stosunku do pozostawionej za plecami rzeczywistości (s. 208). Lub też, podobnie, zakładając w przypadku Jacobellego emigrację o charakterze zarobkowym: „pomimo lat spędzonych na obczyźnie – nie mógłby [on – D.G.] w rodzinnych stronach żyć na odpowiednim poziomie, a to oznaczałoby wielki wstyd i kompromitację w oczach lokalnego środowiska” (s. 211). Są to w dużej mierze problemy, z którymi boryka się również współczesne społeczeństwo. Tym większą wartość ma zatem recenzowana

⁶ „At the heart of the history of emotions [...] is the claim that emotions have a history. They are not merely the irrational gloss on an otherwise long narrative of history unfolding according to rational thought and rational decision-making. Nor are emotions merely the effect of history; they also have a significant place, bundled with reason and sensation, in the making of history”; Rob BODDICE, *The History of Emotions: Past, Present, Future*, *Revista de Estudios Sociales*, vol. 67: 2017, s. 10.

praca: porusza wątki aktualne i pozwala nam zrozumieć teraźniejszość przez przyglądanie się dynamice porównywalnych zdarzeń zachodzących w przeszłości. Zmusza ponadto do wyrwania się z konwencji myślenia o wydarzeniach sprzed kilkuset lat w kategorii abstrakcji, zbliżając nas niejako do opisywanych postaci i wypadków, widzianych jako konkretna rzeczywistość.

Warto dodać, że w kontekście problematyki migracyjnej autor wielokrotnie odnosi się do świetnie sobie znanego kontekstu badawczego nuncjatur apostołskich i ich działalności na terenie nowożytnej Rzeczypospolitej⁷. To słuszny zabieg, ponieważ korespondencja dyplomatów papieskich stanowi istotnie bogaty kontekst dla włoskiej obecności na wazowskim dworze. Bardzo interesująco, i w moim mniemaniu słuszna, prezentuje się teza o znaczeniu nuncjatury apostołskiej „nie tylko jako przedstawicielstwa dyplomatycznego, ale też ważnej instytucji ułatwiającej kontakty z ojczyzną, a także – pomimo wszystkich różnic – integrującej środowiska włoskie poza Italią” (s. 200). Ciekawe byłoby skonfrontowanie tej prawidłowości, występującej bez wątplenia dla państwa polsko-litewskiego, z rolą nuncjatur w tym kontekście dla innych dworów europejskich, a także próba zweryfikowania, co mogło determinować taką, a nie inną funkcję papieskiej placówki dyplomatycznej dla kolonii włoskiej w danym kraju. Brak do tej pory studiów nad nuncjaturą w tym zakresie, a kulturowy element funkcjonowania papieskich placówek dyplomatycznych (w szczególności w perspektywie europejskiej) wciąż rzadko jest przedmiotem badań historyków⁸.

Recenzowana książka z pewnością nie jest klasyczną biografią. Autor stawia wiele hipotez i pytań, które pozostawia następnie otwarte. Liczne domysły wynikają oczywiście ze specyfiki podstawy źródłowej pracy. Należy je jednak uznać, w większości przypadków, za przekonujące (w sposób szczególny w kwestii powiązań Jacobello z Pacami – s. 71–72, 197), dobrze ilustrujące proces myślowy, jak również intuicję badacza. Charakterystycznym elementem narracyjnej części książki jest ponadto raczej nietypowy dla praktyki historiograficznej zabieg opisywania przez Tygielskiego kolejnych podejmowanych przezeń kroków badawczych. Wagę autorskiej narracji tego typu podkreślił Carlo Ginzburg, z jednej strony udowadniając, że prezentowanie

⁷ Zob. *Franciscus Simonetta (1606–1612)*, vol. 1: (21 VI 1606 – 30 IX 1607), ed. Adalbertus TYGIELSKI (*Acta Nuntiaturae Polonae*, t. 18), Romae 1990 (dalej cyt. *Franciscus Simonetta (1606–1612)*, vol. 1); W. TYGIELSKI, *Z Rzymu do Rzeczypospolitej*, passim; idem, *Razem czy z osobna? Procesy integracji włoskich imigrantów w Rzeczypospolitej szlacheckiej*, *Odrodzenie i Reformacja w Polsce*, t. 48: 2004, s. 7–35.

⁸ Por. Daniela FRIGO, *Politica estera e diplomazia. Figure, problemi e apparati*, [in:] *Storia degli antichi stati italiani*, cur. Gaetano GRECO, Mario ROSA, Roma 1996, s. 141–142; Stefano ANDRETTA, *L'arte della prudenza. Teorie e prassi della diplomazia nell'Italia del XVI e XVII secolo*, Roma 2006, s. 7.

toku przeprowadzonego badania historycznego neguje osiemnasto- i dziewiętnastowieczny stereotyp historyka „wszystkowiedzącego”; z drugiej – podkreślając zdolność historyka do poznania historycznego, nawet jeśli ze względu na brak odpowiednich źródeł jest ono niepełne⁹. Cechy te stanowią dużą zaletę pracy, utwierdzając w przekonaniu, że zamiarem autora nie było jedynie zrekonstruowanie biografii kanonika warmińskiego i publikacja pewnego korpusu źródłowego, ale stworzenie przy tej okazji swoistego podręcznika myślenia historycznego. Również duża liczba ilustracji, a w sposób szczególny reprodukcje rękopisów pozwalają na zapoznanie i oswojenie czytelnika z warsztatem Tygielskiego, umożliwiając jeszcze bardziej dogłębne przyjrzenie się jego pracy. Inspirująco prezentuje się wreszcie pojawiający się na końcu narracji opis „fałszywego tropu” dla badacza (w opisanym przypadku miałby on świadczyć o znajomości języka polskiego przez Jacobellego – s. 215), który przypomina o konieczności każdorazowego przeprowadzania rzetelnej krytyki źródła i o tym, jak często potrafi ono sprowadzić historyka na manowce.

W części opisowo-historycznej trudno odnaleźć błędy merytoryczne, recenzentka ograniczy się zatem w tym miejscu do wyrażenia jedynie kilku drobnych uwag i osobistych opinii. Po pierwsze, jeśli chodzi o kwestię pisowni słowa *la Casa* wielką literą, niekoniecznie musi ona świadczyć, jak sugeruje autor, o wyjątkowym szacunku Jacobellego do swego rodu i pochodzenia (s. 166) (choć niewątpliwie takowy żywił). Pisownia słowa *Casa* z użyciem majuskuły, i w ogóle pisownia wielkiej litery C na początku wyrazu, jest dość charakterystycznym elementem zróżnicowanej ortografii epoki, nieświadczącym jednak o znaczeniowości i intencjonalności takiego zapisu. Po drugie, rozważania na temat ewentualnej kandydatury Jacobellego na biskupstwo warmińskie w latach 1677–1679 wydają się zbyt daleko idącą supozycją autora, tym bardziej że nie przedstawia on żadnej konkretnej wzmianki źródłowej w tym kontekście (s. 143–144), starając się jedynie racjonalnie wytłumaczyć pochodzące z dostępnych wcześniej ujęć biograficznych Jacobellego przesłanki (co jest zasadne, bo w tak poważnej biografii postaci trudno byłoby je pominąć milczeniem)¹⁰. Wreszcie, po trzecie, w książce brakuje bibliografii zbiorczej, która by się przydała, np. w perspektywie pogłębiania badań w zakresie dziejów muzyki na dworze Wazów lub historii funkcjonowania kapituł katedralnych.

Kończącą część omawianej pracy stanowi wreszcie obszerny aneks źródłowy (s. 225–334). Po krótkim *Wprowadzeniu edytorskim* (s. 225–234), przybliżającym grono korespondentów w wydawanych listach oraz decyzje edytorskie,

⁹ Ida FAZIO, *Microstoria*, <http://www.studiculturali.it/dizionario/pdf/microstoria.pdf> [dostęp z 11 II 2021 r.].

¹⁰ Stanisław ACHREMCZYK, Roman MARCHWIŃSKI, Jerzy PRZERACKI, *Poczet biskupów warmińskich*, Olsztyn 1994, s. 156–157.

rysuje się niebagatelne przedsięwzięcie wydawnicze. Opublikowana korespondencja liczy 72 listy, wydane w podwójnej wersji językowej: w oryginale w języku włoskim oraz w autorskim przekładzie na język polski. Autorem 47 listów jest główny bohater biografii – Giovanni Battista Jacobelli. Jest on również adresatem 11 depez, natomiast pozostałe 14 listów to korespondencja jego bratanka Tomassa, wymieniana z najbliższymi krewnymi kanonika warmińskiego, stanowiąca uzupełnienie dla spraw związanych z osobą Jacobellego, toczących się pod koniec życia i bezpośrednio po śmierci tego ostatniego. Korespondentami bohatera biografii są członkowie jego rodziny: bracia Vittorio (aż 33 wzajemne listy) i Benedetto (2), matka Olimpia (7), stryj Alessandro (5), siostra Fulvia (1), brat cioteczny Giovanni Domenico Ciolfi (1), siostrzeniec Giovanni Battista Rosa (1), siostrzeńcy w drugim pokoleniu Michelangelo (4) i Antonio Caracciolo (2), bratanek Carlo (1), a także powinowaty Giovanni Lang (1).

Sam autor zaznacza, że spójnemu korpusowi źródłowemu chciałby przypisać „większą wartość niż samej biograficznej rekonstrukcji” (s. 221). Rzeczywiście, nie można oprzeć się wrażeniu, że po przeczytaniu aneksu źródłowego należałoby raz jeszcze powrócić do tekstu biografii, tak aby dogłębnie zrozumieć poruszane w nim, niejednokrotnie bardzo szczegółowe kwestie. W zrozumieniu dziejów i wzajemnych powiązań rodzinnych Jacobellego pomaga w każdym razie dobrze skonstruowany indeks osobowy (geograficznego brak – ale nie wydaje się on niezbędny dla funkcjonalności pracy), a także drzewo genealogiczne zamieszczone na końcu książki.

Autor ma duże doświadczenie w zakresie wydawania źródeł włoskojęzycznych. Opublikował akta nuncjusza apostolskiego Francesca Simonetty¹¹, diariusz podróży po Europie Giacomina Fantuzziego¹², a także relację z podróży do Rzeczypospolitej autorstwa margrabiego Luigiego Bevilacqua¹³. Również w przypadku wydania korespondencji Giovanniego Battisty Jacobellego mamy do czynienia z pracą edytorską na wysokim poziomie. Sama transkrypcja jest niemal bezbłędna, a rzadko pojawiające się drobne pomyłki literowe: *stetit* zamiast *stetti* (s. 241), *rivedevi* zamiast *rivedervi* (s. 301), grawis nad spójnikami *poiché* (s. 301) oraz *e* (s. 304), brak grawisu nad słowami *difficoltà* (s. 304) czy *età* (s. 355), *consevi* zamiast *conservi* (s. 343), *benefico* zamiast *beneficio* (s. 350), *pergo* zamiast *prego* (s. 353), *capiatno* zamiast *capitano* (s. 376), *desirio* zamiast *desiderio* (s. 391), *rimanerse* zamiast *rimanesse* (s. 396), *consosalatione*

¹¹ *Franciscus Simonetta (1606–1612)*, vol. 1, passim.

¹² Diariusz ten został opublikowany zarówno w tłumaczeniu: Giacomo FANTUZZI, *Diariusz podróży po Europie (1652)*, tł. i opr. Wojciech TYGIELSKI, Warszawa 1990; jak i w oryginale: Giacomo FANTUZZI, *Diario del Viaggio Europeo (1652). Istruzione et avvertimenti per far viaggi lunghi*, cur. Piotr SALWA, Wojciech TYGIELSKI, Varsavia–Roma 1998.

¹³ Wojciech TYGIELSKI, *Dyplomacja – informacja – propaganda. Podróż Luigiego Bevilacqua, posła tokańskiego na dwory europejskie w 1609 roku*, Warszawa 2000.

zamiast *consolatione* (s. 396), *sortino* zamiast *sortito* (s. 428), a także *attenna* zamiast *attenta* (s. 428) są raczej klasycznymi błędami powstałymi w fazie redakcyjnej pracy nad źródłem i nie wpływają na jakość odbioru tekstu.

Pewne zastrzeżenia mogą natomiast budzić decyzje autora o niepodjęciu modernizacji tekstu wydanego w oryginalnej wersji językowej. Nie chodzi oczywiście o znaczącą ingerencję w oryginalny zapis, ale raczej o jego ujednoczenie i dzięki temu ułatwienie jego odbioru czytelnikowi. Dotyczy to przede wszystkim interpunkcji, której w wydanych listach często brakuje, co znacznie utrudnia przebrnięcie przez i tak już skomplikowaną składnię włoskojęzycznego tekstu z epoki¹⁴. Również akcentowanie liter powinno być zostać przynajmniej częściowo zmodernizowane¹⁵: brak znaków diakrytycznych w rękopisie wynika często z nieskrystalizowanych jeszcze w XVII stuleciu reguł dotyczących liter akcentowanych, co wiąże się z dużą niejednorodnością zapisu. O ile diakrytyki w słowach takich jak *Rè*, *fù*, *stà* itp., mimo że we współczesnym języku włoskim już niewystępujące, stanowiły istotnie pewną regułę dla pisarstwa epoki, to niejednorodny brak akcentów w wyrazach takich jak *più* (s. 235, 256, 363), *perché* (s. 297, 337), *poiché* (s. 301), *così* (s. 340), *sì* (s. 359, 368, 389) czy *né* w przypadku negacji (s. 293, 301), odrobinę razi, a nawet (*ne* – *né*) utrudnia właściwy odbiór tekstu. Akcent ciężki (grawis) powinien ponadto znaleźć się w trzeciej osobie liczby pojedynczej czasownika *dare*, czyli *dà*, odróżniając go w ten sposób od przyimka *da* (s. 256, 284, 297). Należałoby ponadto usunąć apostrof w czasownikach obciążonych w formie bezokolicznika: np. *mantener* (s. 284), *haver* (s. 295), *esser* (s. 301), *sfuggir* (s. 350), *far* (s. 387), *star* (s. 387) (podczas gdy np. *mandar* na s. 297 występuje już bez apostrofu). Uwagę zwraca również brak grawisu w czasownikach w pierwszej i w trzeciej osobie liczby pojedynczej czasu przyszłego: np. *dovra* (s. 398), *haverò* (s. 426), a także czasu przeszłego odległego, np. *bisogno* (s. 275), *tradi* (s. 430). Brak akcentu ciężkiego pojawia się ponadto w trzeciej osobie liczby pojedynczej czasownika *essere* (*e* – *è*, s. 299), co sprawia, że można go mylić go ze spójnikiem *e*. W powyższych przypadkach diakrytyki powinny być zostać ujednoczone i uzupełnione. W zakresie modernizacji powszechnie przyjętą praktyką jest ponadto zapis końcówki wyrazów w formie *-ij* jako *-ii* (s. 258, 295)¹⁶. Recenzentka chciałaby w tym miejscu podkreślić, że wymienione powyżej uwagi nie dotyczą transkrypcji, a jedynie sposobu udostępnienia tekstu.

¹⁴ Por. Giampaolo TOGNETTI, *Criteri per la trascrizione dei testi medievali latini e italiani* (Quaderni della Rassegna degli Archivi di Stato, vol. 51), Roma 1984, s. 57–58; Leszek JARMIŃSKI, *Zasady wydawnicze dla tomów XV i XVI serii Acta Nuntiatuariae Polonae*, Studia Źródłoznawcze, t. 37: 2000, s. 133–134.

¹⁵ Por. G. TOGNETTI, op.cit., s. 29–30; L. JARMIŃSKI, op.cit., s. 133.

¹⁶ Por. G. TOGNETTI, op.cit., s. 15; L. JARMIŃSKI, op.cit., s. 133.

Osobną kwestią dotyczącą decyzji edytorskich jest to, że przemysłowi powinna być zostać poddana transkrypcja niektórych majuskuł, szczególnie wspomnianej już litery C: np. *Consolatione* (s. 349), *Contorno* (s. 387), *Copia* (s. 394), *Cobialka* (s. 396), a także litery P: *Porci* (s. 288), *Possessione* (s. 366). Użycie wielkich liter na początku wyrazu nie zawsze jest zamierzone, a wynika raczej z praktyki pisarskiej i grafii epoki, dlatego każdy taki przypadek należałoby osobno przeanalizować pod względem intencjonalności użycia majuskuły. Widać np. wyraźnie, że słowa takie jak *Casa* czy *Io* pisane są w korespondencji Jacobellego wielką literą w sposób konsekwentny (choć i tu znajdziemy odstępstwa od reguły: np. *casa* na s. 376), a więc i pozostawienie majuskuły w transkrypcji, nawet jeśli odbiega ona od ogólne przyjętych zasad ortograficznych, wydaje się w tych przypadkach zasadne. W wydanych listach znajdujemy też sytuacje odwrotne, tak jak np. w liście nr 6 z 6 VII 1637 r., w którym nazwa własna banku *monte sisto* powinna zostać zapisana wielką literą: *Monte Sisto* (s. 252)¹⁷.

Zabieg uporządkowania akapitów, którego dokonał autor, jest słuszny i ułatwia odbiór tekstu¹⁸. Częsty brak logicznego podziału tekstu rękopiśmiennego wynikał bowiem niejednokrotnie z powodów bardzo prozaicznych, choćby z wielokrotnie poruszanych na kartach listów Jacobellego problemów z zapotrzeniem w materiały pisarskie (np. s. 370–372). W przypadku recenzowanej pracy nowy podział na akapity funkcjonuje z reguły dobrze, jedynie w nielicznych miejscach został on przeprowadzony w sposób mniej trafny, jak np. w przypadku listu nr 23 z 15 V 1662 r., gdzie zdanie „Chociaż zarówno mój wiek, jak i długość podróży oraz inne trudności, których nie brakuje, sprawiają, że bardzo się tego obawiam” (s. 305) nie tylko nie powinno zostać przesunięte do kolejnego paragrafu, ale raczej złączone ze zdaniem je poprzedzającym.

Za słuszną należy również uznać decyzję autora o pozostawieniu formuł grzecznościowych i podpisów w poszczególnych listach ze względu na to, że stanowią one integralny element wydanej korespondencji. To, że mogą one same w sobie stanowić przedmiot badań historyka, potwierdza ich wykorzystanie przez samego Tygielskiego w analitycznej części pracy (s. 41–43).

Jeśli chodzi o tłumaczenie, to jego „wygładzenie” (s. 228–229), z którego autor tłumaczy się we wstępie do edycji, wydaje się właściwe. Ułatwia ono odbiór przekładu, który został sporządzony trafnie i rzetelnie, mimo niełatwego języka publikowanych listów. Szczególną zaletą tłumaczenia jest udana próba zachowania oryginalnych form językowych języka włoskiego, takich jak np. występujący przecież również w języku polskim czas zaprzeszy, którego świadome używanie niejednokrotnie znacznie ułatwia werbalizację tłumaczenia.

¹⁷ Por. G. TOGNETTI, op.cit., s. 25–28; L. JARMIŃSKI, op.cit., s. 134.

¹⁸ Por. L. JARMIŃSKI, op.cit., s. 135.

Zgrabnie przełożone zostały ponadto związki frazeologiczne. Uwag w zakresie tłumaczenia wydanych tekstów jest niewiele, co po raz kolejny demonstruje świetną znajomość języka włoskiego i doświadczenie autora w zakresie pracy translatorskiej. Można wskazać zaledwie kilka nieścisłości w przekładzie, które nie mają jednak znaczącego wpływu na odbiór treści dokumentów. W liście nr 16 z 19 II 1651 r. związek frazeologiczny *quattro righe* powinien raczej zostać przetłumaczony jako „dwa słowa”, a nie dosłownie: „cztery linijki” (s. 287). W depeszy nr 18 z 20 V 1651 r. wyrażenie *mandrie di pecore* przetłumaczone zostało błędnie jako „wieprze”, podczas gdy oznacza „stada owiec”. W liście nr 59 z 13 II 1676 r. zwrot *non occorre* (s. 399) powinien zostać przetłumaczony raczej jako „nie potrzeba” niż „nie jest właściwe” (s. 400). W depeszy nr 72 z 18 XI 1679 zwrot *pretendere d'avantaggio* (s. 430) nie jest równoznaczny z czasownikiem „zapowiadać” (s. 432), a raczej „pysnić się”. Ponadto niepotrzebne wydaje się tłumaczenie datacji typu „2 di Febbraio passato” (itp., często pojawiające się w wydanej korespondencji) na „2 lutego, co minął” (np. nr 23 z 15 V 1562 r., s. 304); wystarczyłoby z powodzeniem „2 lutego” lub chociaż „minionego 2 lutego”. Jest to forma zapisu datacji bardzo charakterystyczna dla epoki, ale nie trzeba jej chyba tłumaczyć w sposób tak dosłowny, nie najlepiej brzmiący w języku polskim.

Jeśli chodzi o uwagę H. Litwina dotyczącą listu nr 35 z 15 XII 1665 r., poruszającego sprawę przyjaciela Jacobellego, Alessia della Porta, w cytowanym fragmencie „Alessio della Porta, Milanese, quondam Spazzacamino, poco doppo Mercante appresso Ciarlatano, quindi Dottore e Medico del Principe di Valachia, finalmente Mendico e Pellegrino” (s. 333) rzeczywiście brak przecinka po słowie *Mercante* sugerowałby tłumaczenie „Kupiec przy Szarlatanie”. Jeśli jednak ten ledwie widoczny przecinek znajduje się w rękopisie, lub po prostu nieopatrznie pominął go pisarz, bardziej prawdopodobnie przedstawia się tłumaczenie zaproponowane przez autora: „kupiec, potem kuglarz” (s. 334), tym bardziej że widać w tym fragmencie, jak bardzo Jacobelli lubuje się w wymienianiu wszystkich licznych zajęć swojego przyjaciela, poczynając od zawodu kominiarza. Wskazywałaby na to również sekwencja słów: *quondam*, *poco doppo*, *appresso*, *quindi* i *finalmente*. Warto podkreślić, że słowo *appresso* w swojej mniej znanej wersji znaczeniowej wyraża treść odnoszącą się do interakcji czasowej, stanowiąc jeden z synonimów słowa *dopo*, czyli „później”, „następnie”. Będzie zatem w tym miejscu niezwykle trudno dociec właściwego przekładu, choć próba powiązania owego Szarlatana z osobą Giuseppe France-sa Borriego jest niewątpliwie interesująca¹⁹.

¹⁹ H. LITWIN, op.cit., s. 960. Por. Giorgio COSMACINI, *Il medico ciarlatano. Vita inimitabile di un europeo del Seicento*, Roma 1998.

Historycy zwrócili ostatnio uwagę, że wieloletnia cecha konstytutywna biografistyki, nakazująca zajmowanie się jednostkami wybitnymi, ustąpiła miejsca bohaterom „drugoplanowym”, dotąd nieobecny w historiografii²⁰. W momencie sięgania po omawianą pracę recenzentka zadała sobie jednak pytanie, czy zasadne jest podejmowanie się pisania tak imponującej biografii kanonika warmińskiego Giovanniego Battisty Jacobello, postaci na pierwszy rzut oka mniej znaczącej, szczególnie w obliczu niezbyt przecież obszernej dotyczącej go bazy historiograficznej i źródłowej. Ku jej ucieście autor, jeszcze we wstępie, przedstawia podobne wątpliwości, uzasadniając jednak powstanie pracy konkretnymi potrzebami współczesnej humanistyki (s. 28). Tygielski uważa (choć to niestety chyba wciąż jedynie postulat badacza), że dzisiejsza historiografia w niewielkim stopniu skupia się już na poszerzaniu znanej faktografii, koncentrując się natomiast na nowych ujęciach, metodach i perspektywie badawczej. We wprowadzeniu świadomie zaznacza, że poddana przezeń analizie baza źródłowa stanowi nikłą wartość dla badacza dziejów politycznych. Słusznie zauważa, że potencjalny czytelnik ma natomiast do czynienia „z bardzo interesującym świadectwem włoskiej obecności w Rzeczypospolitej we wczesnych czasach nowożytnych”, stanowiącym „przejmujący zapis emigranckiego losu” (s. 24). Tym samym recenzowana praca stanowi *de facto* swoiste, rozbudowane *case study* w kontekście wcześniejszej znanej książki autora – *Włosi w Polsce XVI–XVII wieku. Utracona szansa na modernizację*²¹. Rozszerzenie perspektywy Tygielskiego zostało zatem przeprowadzone w sposób nietypowy i oryginalny: poprzez ograniczenie pola badawczego. Zabieg ten należy uznać za udany. Mikrohistorycy już dawno udowodnili, że niejednokrotnie dopiero znaczne zawężenie perspektywy badawczej pozwala na dostrzeżenie pewnych zjawisk występujących w skali makro²².

Podsumowując, recenzowana książka stanowi przede wszystkim dojrzałą refleksję metodologiczną polskiego historyka. Szczególnie cennym aspektem

²⁰ Violetta JULKOWSKA, *Dawne i współczesne cechy konstytutywne biografii jako gatunku historiograficznego*, [in:] *Biografia we współczesnych badaniach historycznych. Teoria i praktyka*, red. Jolanta KOLBUSZEWSKA, Rafał STOBIECKI, Łódź 2017, s. 23; Leonid ZASZKILNIAK, *Trudności biograficznego badania albo jak za drzewami zobaczyć las?*, [in:] *ibid.*, s. 28.

²¹ Co warte podkreślenia, książka ta funkcjonuje w historiografii europejskiej w tłumaczeniu na język angielski: Wojciech TYGIELSKI, *Italians in Early Modern Poland: The Lost Opportunity for Modernization?*, trans. Katarzyna POPOWICZ, Frankfurt am Main 2015. Por. W. TYGIELSKI, *Giovanni Battista Jacobelli, czyli „Włochów w Polsce” kolejna odsłona*, s. 139–149; H. LITWIN, *op.cit.*, s. 959.

²² „La microstoria è una «pratica storiografica», il proposito è di non sacrificare l'elemento individuale alla generalizzazione, cercando allo stesso tempo di non rinunciare all'astrazione, poiché i casi individuali possono essere rivelatori di fenomeni più generali”; Paola LANARO, *Microstoria. A venticinque anni da L'eredità immateriale*, [in:] *Microstoria. A venticinque anni da L'eredità immateriale*, cur. Paola LANARO (Temi di Storia, vol. 167), Milano 2011, s. 7.

rozprawy jest jej część wprowadzająca, zawierająca przemyślenia nad stanem współczesnej sztuki pisarstwa historycznego i jej perspektywami. Książka stanowi ponadto interesujący wyraz tendencji współczesnej biografistyki, wpisując się w nurt biografii teoretyzującej, a wręcz dygresyjnej²³. Co ważne, refleksja autora dotyczy tematów najbardziej nam aktualnych i bliskich, takich jak np. zmienność trendów metodologicznych czy digitalizacja humanistyki. Tygielski podejmuje też wiele ważnych „kłopotów historiografii jako dyscypliny”, związanych ze współczesnym miejscem historii w debacie publicznej, a także jej instrumentalizacją i wybiórczym doбором wątków i treści (s. 26–27). Mimo zasadnych (jak się wydaje) początkowych wątpliwości, czy podejmowana w studium tematyka jest zagadnieniem szczególnie ważnym z punktu widzenia współczesnej historiografii i godnym podobnej publikacji, autor, dzięki umiejętnemu użyciu swojego warsztatu, zdolności myślenia analitycznego i budowania dyskursu, przekonuje do tego zarówno samego siebie, jak i czytelnika, i w konsekwencji taką właśnie ją czyni. Recenzowana praca w pełni pokazuje wreszcie, jak ważną rolę dla końcowego elaboratu odgrywają postawione początkowo odpowiednie pytania badawcze. Stanowi świadectwo ciekawości historyka i wynikających z niej wielokierunkowych dociekań. Książka przedstawia się ponadto jako przykład kreatywnego wnioskowania historycznego. Stanowi wreszcie kolejny wyraz znakomitego pióra i poczucia humoru Tygielskiego.



BIBLIOGRAFIA

- Achremczyk, Stanisław, Roman Marchwiński and Jerzy Przeracki. *Poczet biskupów warmińskich*. Olsztyn: Ośrodek Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego, 1994.
- Andretta, Stefano. *L'arte della prudenza. Teorie e prassi della diplomazia nell'Italia del XVI e XVII secolo*. Roma: Binklink, 2006.
- Boddice, Rob. “The History of Emotions: Past, Present, Future.” *Revista de Estudios Sociales* 67 (2017): 10–15.
- Cosmacini, Giorgio. *Il medico ciarlatano. Vita inimitabile di un europeo del Seicento*. Roma: Laterza, 1998.
- Fantuzzi, Giacomo. *Diario del Viaggio Europeo (1652). Istruzione et avvertimenti per far viaggi lunghi*. Edited by Piotr Salwa and Wojciech Tygielski. Varsavia, Roma: Accademia Polacca delle Scienze, 1998.
- Fantuzzi, Giacomo. *Diariusz podróży po Europie (1652)*. Translated and edited by Wojciech Tygielski. Warszawa: Instytut Wydawniczy Pax, 1990.

²³ Jolanta KOLBUSZEWSKA, Rafał STOBIECKI, *Wstęp*, [in:] *Biografia we współczesnych badaniach historycznych. Teoria i praktyka*, red. Jolanta KOLBUSZEWSKA, Rafał STOBIECKI, Łódź 2017, s. 8.

- Fazio, Ida. "Microstoria." Accessed February 11, 2021. <http://www.studiculturali.it/dizionario/pdf/microstoria.pdf>
- Frigo, Daniela. "Politica estera e diplomazia. Figure, problemi e apparati." In *Storia degli antichi stati italiani*, edited by Gaetano Greco and Mario Rosa, 117–161. Roma: Laterza, 1996.
- Gajewski, Jacek. "O kilku portretach Jana Kazimierza. Przyczynek do twórczości Daniela Schultza i ikonografii króla." *Biuletyn Historii Sztuki* 39/1 (1977): 47–61.
- Jarmiński, Leszek. "Zasady wydawnicze dla tomów XV i XVI serii Acta Nuntiaturae Polonae." *Studia Źródłoznawcze* 37 (2000): 131–138.
- Julkowska, Violetta. "Dawne i współczesne cechy konstytutywne biografii jako gatunku historiograficznego." In *Biografia we współczesnych badaniach historycznych. Teoria i praktyka*, edited by Jolanta Kolbuszewska and Rafał Stobiecki, 13–26. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2017.
- Kolbuszewska, Jolanta and Rafał Stobiecki. "Wstęp." In *Biografia we współczesnych badaniach historycznych. Teoria i praktyka*, edited by Jolanta Kolbuszewska and Rafał Stobiecki, 7–9. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2017.
- Lanaro, Paola. "Microstoria. A venticinque anni da L'eredità immateriale." In *Microstoria. A venticinque anni da L'eredità immateriale*, edited by Paola Lanaro, 7–8. Milano: FrancoAngeli, 2011.
- Litwin, Henryk. Review of *Dylematy włoskiego emigranta. Giovanni Battista Jacobelli (1603–1679) śpiewak i kapelan nadworny, kanonik warmiński*, by Wojciech Tygielski. *Kwartalnik Historyczny* 127/4 (2020): 959–964.
- Lüdtke, Alf. "Materialność, rozkosz władzy i urok powierzchni. O perspektywach historii codzienności." In *Historia społeczna, historia codzienności, mikrohistoria*, translated by Andrzej Kopacki, 95–117. Warszawa: Oficyna Wydawnicza Volumen, Niemiecki Instytut Historyczny, 1996.
- Steinborn, Bożena. *Malarz Daniel Schultz. Gdańszczanin w służbie królów polskich*. Warszawa: Zamek Królewski w Warszawie, 2004.
- Tognetti, Giampaolo. *Criteri per la trascrizione dei testi medievali latini e italiani*. Roma: Ministero per i beni culturali e ambientali, 1984.
- Tygielski, Adalbertus, ed. *Franciscus Simonetta (1606–1612)*, vol. 1: (21 VI 1606 – 30 IX 1607). Romae: Institutum Historicum Polonicum, 1990.
- Tygielski, Wojciech. *Dylematy włoskiego emigranta. Giovanni Battista Jacobelli (1603–1679), śpiewak i kapelan nadworny, kanonik warmiński*. Warszawa: Muzeum Pałacu Króla Jana III w Wilanowie, 2019.
- Tygielski, Wojciech. *Dyplomacja – informacja – propaganda. Podróż Luigiego Bevilacqua, posła tokańskiego na dwory europejskie w 1609 roku*. Warszawa: Wydawnictwo „Semper”, 2000.
- Tygielski, Wojciech. "Giovanni Battista Jacobelli, czyli 'Włochów w Polsce' kolejna odsłona." In *Ars historiae – historia artis. Prace ofiarowane Profesorowi Andrzejowi Wyrobiszowi*, edited by Ewa Dubas-Urwanowicz and Józef Maroszek, 139–149. Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2012.
- Tygielski, Wojciech. *Italians in Early Modern Poland: The Lost Opportunity for Modernization?* Translated by Katarzyna Popowicz. Frankfurt am Mein: Peter Lang Edition, 2015.

- Tygielski, Wojciech. "Razem czy z osobna? Procesy integracji włoskich imigrantów w Rzeczypospolitej szlacheckiej." *Odrodzenie i Reformacja w Polsce* 48 (2004): 7–35.
- Tygielski, Wojciech. *Włosi w Polsce XVI–XVII wieku. Utracona szansa na modernizację*. Warszawa: Biblioteka „Więzi”, 2005.
- Tygielski, Wojciech. *Z Rzymu do Rzeczypospolitej. Studia z dziejów nuncjatury apostolskiej w Polsce, XVI–XVII w.* Warszawa: Wydawnictwa Fundacji „Historia pro Futuro”, 1992.
- Zaskilniak, Leonid. "Trudności biograficznego badania albo jak za drzewami zobaczyć las?" In *Biografia we współczesnych badaniach historycznych. Teoria i praktyka*, edited by Jolanta Kolbuszewska and Rafał Stobiecki, 27–36. Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, 2017.

